

TOMÁŠ KLÍR, *Rolnictwo na pozdně středověkém Chebsku: Sociální mobilita, migrace a procesy pustnutí*, Univerzita Karlova, Nakl. Karolinum, Praha 2020, ss. 598.

Monografię pióra Tomáša Klíra, praskiego archeologa i historyka (wydawcy źródle<sup>1</sup>), poświęcono społecznej i geograficznej mobilności rolnictwa w późnym średniowieczu na przykładzie ziemi chebskiej. Pod pojęciem rolnictwa rozumiano tu jednak nie tylko tak nazywany dział gospodarki, ale osadnictwo z nim związane, a przede wszystkim podstawowe jednostki gospodarcze i osadnicze, jakimi są poszczególne gospodarstwa chłopskie i prowadzące je rodziny. Chodziło o uzyskanie bardzo szczegółowego obrazu, będącego sumą analizy poszczególnych przypadków, czyli kondycji gospodarstw w badanym okresie. Przedmiotem badania nie były zatem ustalenia z zakresu historii gospodarczej (jakkolwiek takowe również osiągnięto) ani historii kultury rolnej, ale historii społecznej i geografii historycznej. Swoją drogą dowodzi to, jak szerokie są wciąż możliwości badań nad dawną wsią, a co więcej, jak stale się one poszerzają, w tym właśnie za sprawą nowatorskich dociekań Tomáša Klíra. Za sprawą bazy źródłowej badania takie koncentrują się w Europie Środkowej nad okresem nowożytnym, bez możliwości podążania za osiągnięciami mediewistyki angielskiej w podniesionym zakresie. Tę niemożność właśnie udało się przełamać Autorowi, który odsłonił i udostępnił unikatowe w skali europejskiej możliwości poznawcze tkwiące w źródłach z Chebu, dokładnie — w zestawieniu danych z ksiąg ziemskiej berny z Chebu z lat 1438 i 1456 z informacjami z corocznych wykazów płatników tegoż świadczenia poczynawszy od roku 1442. Fenomen bezprecedensowej zawartości rejestrów chebskich pozostaje trudny do wyjaśnienia, niemniej przekonywujące wydaje się zarówno jego tłumaczenie optyką miejską, związaną z wykonywaniem praw władzy terytorialnej przez radę Chebu, jak i po prostu pieczołowitym przechowaniem ksiąg, ze względu na związek merytoryczny ich treści z później stosowanymi metodami rejestracji własności.

Monografię podzielono na siedem rozdziałów. Pierwszy to rozbudowane wprowadzenie, obejmujące m.in. kwestię stosowanej terminologii, modeli teoretycznych oraz stanu badań w wymiarze europejskim. W drugim omówiono kontekst historyczny i osadniczy w nawiązaniu do przejawów późnośredniowiecznego kryzysu gospodarczego, w trzecim zaś kontekst prawny wraz z kategoryzacją gospodarstw oraz omówieniem ciężarów chłopskich. W czwartym rozwinięto zagadnienie stratyfikacji społecznej i jej związków ze stratyfikacją fiskalną ze względu na rodzaj wykorzystanych źródeł. Mobilność społeczną i geograficzną przeanalizowano w rozdziale piątym, zastanawiając się nad powiązaniem poziomu majątności z możliwościami kontynuacji własności bądź przyczyną mobilności. Uwypuklono przy tym strefowość geograficzną zjawisk społecznych, poruszono też sprawy: transferów majątkowych, migracji między wsią a miastem, nie zapomniano też o porównaniu z sytuacją w okresie nowożytnym. Chyba najoryginalniejszą metodologicznie częścią książki jest rozdział szósty, zawierający interpretację społeczną układów pól uprawnych. Wreszcie w siódmym rozpatrzono zjawisko pustoszenia wsi jako skutku mobilności ich mieszkańców.

Co należy podkreślić, absolutnym ewenementem — ze względu na rozpatrywaną epokę — jest prowadzenie badań na materiale masowym i regularnym, spełniającym kryteria statystyczne, bo dotyczącym dwóch tysięcy płatników berny, kilkuset gospodarstw i stu osad

<sup>1</sup> Knihy chebské zemské. 2016.

z okresu niemal 20 lat. To próba, z jaką do tej pory miano do czynienia jedynie odnośnie do czasów nowożytnych. Otrzymane na tej podstawie wyniki można odnosić zarówno do całego mikroregionu, jak i do każdej z wyróżnionych jego stref, co jeszcze lepiej odzwierciedla różnice stanowiące o specyfice lokalnej. Autor monografii uwypuklił podstawowy podział regionu z uwagi na uwarunkowania przyrodnicze (klimatyczne) i podążającą za nimi specjalizację gospodarczą — na strefę z warunkami optymalnymi dla komercyjnie orientowanej działalności rolniczej oraz, co za tym idzie, cennymi gospodarstwami oraz upośledzoną w stosunku do pierwszej strefę podgóorską, na dodatek nie poddaną oddziaływaniu skutków aktywności górniczej rozwijanej w sąsiednich regionach. Jak słusznie udowodnił Badacz, każdą z nich powinno się rozpatrywać osobno, dla każdej z nich trzeba stosować odrębną stratyfikację społeczną i majątkową. Nie są to jedyne podziały, których uwzględnienie wymuszało selekcję wyników analizy obrazu wynikającego z materiału źródłowego. Na ten ostatni wpływ miała np. cyrkulacja ziemi w dwóch systemach prawnych, gdyż obok dominującego typu własności chłopskiej funkcjonowała też własność na prawie lennym, nie skrepowana ograniczeniami mającymi zapewnić stabilizację tej pierwszej.

Jak wykazano w omawianym dziele, stwierdzone w regionie Chebu rozdrobnienie zwierzchniej własności gruntów, przechwyconej przez liczne rodziny mieszczańskie, zaowocowało marginalnym zainteresowaniem chłopskimi robocznymi, przy skupieniu się na korzyściach (mocno zindywidualizowanych, według nieznanym nam kryteriów) z renty gruntowej i berny, pozostawiając kwestię kościelnej dziesięciny na boku. I tu pojawiają się interesujące ustalenia, nawiązujące skądinąd do oczywistych podstaw kalendarza danin. Uiszczana na św. Michała głównie w naturaliach renta gruntowa opierała się na nadprodukcje zbożowym, zaś płatna w pieniądzu na św. Marcina berna możliwa była po odprowadzeniu nadproduktu zwierzęcego. Wysokie łączne obciążenia chłopów świadczyć zaś miały o znacznej, nadmiernej produkcji. Bez tego bowiem niewykonalne byłoby, udowodnione przez Autora, utrzymanie stabilności gospodarstw w strefie optymalnej dla ich funkcjonowania. Toteż mimo iż badany wycinek czasu przypuszczalnie poprzedzony był okresem wysokiej umiarności, sprawdziły się wstępne założenia Autora pracy, który wykazał funkcjonowanie stabilnej populacji rolniczej, która zdominowała charakterystykę regionu. Co więcej, sytuacja populacji zdawała się pozostawać bez związku z procesami dotykającymi równoległe żyjącą grupę ludności biednej, parającej się rolnictwem lub wypychanej do działalności z nim nie związanej.

W tym miejscu Tomášowi Klírowi przyszło zmierzyć się z trzema możliwymi modelami zachodzącego procesu ekonomicznego, z których każdy, co podkreślam, mógł zaistnieć równoległe w innych regionach Europy. Pierwszy Autor nazywa polaryzacyjnym, za czym kryje się po prostu postępująca koncentracja zasobów w rękach jednej grupy. Drugi — cyklicznym, w którym biologiczne, instytucjonalne i indywidualne czynniki niwelują skutki postępującego zróżnicowania majątkowego. Trzeci — nierównomiernej reprodukcji, gdzie bogatsi nie inwestują środków pochodzących z nadprodukcji, ale je rozdzielają między potomków, by stabilizować ich sytuację, zaś biedniejsi mają mniej potomstwa i na dodatek migrują. Z uwagi na stwierdzony, niezmienny stan stratyfikacji społeczno-majątkowej, Badacz opowiedział się tu za trzecim modelem. Jakkolwiek można się tu zastanowić, czy poddany badaniu okres nie był za krótki, by móc to definitywnie potwierdzić. Równie zastanawiające pozostaje oszacowanie, że 80% migracji chłopskich odbywało się w promieniu zaledwie 6 km, co dowodziłoby niezwykłej dynamiki stosunków własnościowych, gdyby sytuacja taka utrzymywała się przez długi okres (aby starczyło miejsca dla wszystkich chętnych).

Najśmielszym przedsięwzięciem badawczym Autora jest próba wykazania obustronnych związków pomiędzy rzeczywistością materialną i społeczną poprzez analizę układu pól jako świadectwa ograniczeń ich dysponentów. Poszczególne typy tegoż układu pokrywać się miały

ze zróżnicowaniem pomiędzy strefami o odmiennym stopniu kontroli komunalnej i dowolności transferu pól pomiędzy gospodarstwami.

Wreszcie Autor zmierzył się z problematyką procesu pustoszenia wsi. Wykazał jego słabe nasilenie w ziemi chebskiej, nawet uwzględniając jego skrajne przejawy w postaci zanikania wsi w górach. Stwierdził wręcz, że do porzucania gruntów w centrum regionu nie dochodziło, wbrew negatywnemu oddziaływaniu czynników zewnętrznych. Przyznam, że ustalenia te zaskakują w kontekście sytuacji współczesnej z terenu Śląska, gdzie w połowie XV w. w nizinnym centrum regionu, o bardzo korzystnych dla rolnictwa warunkach przyrodniczych, zanotowano właśnie najwyższą skalę pustek. Najwyraźniej mamy do czynienia z przypadkami bardzo zróżnicowanymi, bez możliwości odnoszenia uwarunkowań, które zadziały w jednym regionie i czasie na inny.

Dodam, że monografia powstała na podstawie ogromnego piśmiennictwa i wielkiego zasobu źródeł archiwalnych, wyposażono ją w liczne zestawienia sporządzone według danych z oryginalnego materiału źródłowego oraz mapy obrazujące analizę rozplanowania pól, jak i wiele innych zagadnień. Interesującym zabiegiem było dodanie materiału ilustracyjnego w postaci fotografii z początku XX w., odzwierciedlających specyficzny koloryt dawnej wsi chebskiej.

Tomáš Klír nie zawahał się użyć w swej obszernej książce metod dyscyplin naukowych innych niż archeologia czy historia, aby móc uwzględnić uwarunkowania dla funkcjonowania rolnictwa i osadnictwa umykające klasycznie pojmowanemu zestawowi źródeł historycznych. Podał je krytyce i zastosował we wszechstronnych badaniach ruralistycznych, o znaczeniu wykraczającym głęboko poza późne średniowiecze. Dzięki jego wysiłkom wciąż słabo rozpoznany obraz wsi i zachodzących w niej procesów społeczno-ekonomicznych w Europie Środkowej w XV w. uległ uzupełnieniu, a nawet korekcie. Podjęte przez Autora badanie pustek doprowadziło w wyniku złożonego procesu wnioskowania do zaskakująco daleko idących wyników. Przynoszą one odpowiedzi na pytania, których domagała się historiografia, mogąca się dotąd odwoływać do sytuacji znanej z nowożytności. Doceńmy więc korzystny zbieg okoliczności, jakim jest możliwość zapoznania się z dwiema opublikowanymi w podobnym czasie monografiami, z których jedna — autorstwa Tomáša Klíra — ma na celu udowodnienie związku pomiędzy mobilnością rolnictwa a procesami pustoszenia wsi, druga zaś — Dagmary Adamskiej, odnośnie do zagadnienia pustek, koncentruje się na bezpośrednim wpływie czynników przyrodniczych<sup>2</sup>.

*Mateusz Goliński*

(Wrocław; <https://orcid.org/0000-0002-7955-8781>)

## BIBLIOGRAFIA

Adamska Dagmara. 2019. *Wieś — miasteczko — miasto. Średniowieczne osadnictwo w dorzeczu górnej i środkowej Oławy, Łomianki*.

Knihy chebské zemské. 2016. *Knihy chebské zemské berně z let 1438 a 1456*, wyd. T. Klír i in., Libri Civitatis X, Praha—Usti nad Labem.

<sup>2</sup> Adamska D. 2019.

